GAZETA KRAKOWSKA

Nro. 5

W Niedzielę Dnia 18. Stycznia 1807.

Z Wiednia d. 10. Stycznia.

J. C. K. Mość raczył Hrabiow Maxymiliana Dietrichsteina, Pawła Brigido, Jana Kauenburg i Barona Jmhof mianowac nayłaskawiey C. K. Szambelanami.

Majora Józefa Wernera raczył J. C. K. Apostolska Mość przez nayłaskawszy wzgląd na iego 43 letnie w woysku zasługi, przez które wyszedł z prostego żołnierza do ninieyszego stopnia, wyniesc do godności szlachectwa z uwolnieniem od taxy.

Dziekan i pleban w Wulfersdorf, Franciszek Romeher, darował summę 4500 ryń. na fundusz szkolny z pięknym przeznaczeniem, aby z prowizyi od tego kapitału edukowało się 10 ubogich dzieci z iego parafii, aby im dostarczono rzeczy do nauki i co rok po parze sukienek sprawiono.

Z Brynu d. 9. Stycznia.

Naynowsze nasze doniesienia z stolicy Tureckiego państwa dochodzą do 9 Grudnia r. z. Podług nich pokazała się na końcu Listopada Angielska eskadra, z 7 woiennych okrętow złożona, pod Adm. Louis w Dardanelach. Wspomniony admirał przybył procz wzmiankowaney dawniey fregaty Endymion z liniiowym okrętem Kanapus i 1 brygiem d. 30 Listopada do portu Konstantynopólskiego d. 30 Listopada. D. 7 Grudnia iadł Kapitan-basza u niego obiad na okręcie Kanapus i ogółem był ten admirał z nadzwyczaynemi honorami od Tureckiego ministeryum przyymowany.

Liczby znayduiącego się na wspomnionych wyżey okrętach lądowego woyska nie można dokładnie wiedziec; lecz stoią te okręty na kotwicach przed twierdzami w Dardanelach.

Listy z Bukarestu, stolicy Wołoszczyzny, nadeszłe pod d. 13 Listopada do Konstatynopola, donoszą, iż tam co chwila oczekiwano znaczney liczby woyska Rossyyskiego, i liczbę przeszłych iuż za Dniestr podaią przeszło 20,000 ludzi. Naczelnym dowodzcą tey armii iest Jenerał Michelson, a pod nim dowodzą Jenerałowie Kutusow i Xżę Dołgoruki.

D. 8 Grudnia przybył do Konstantynopola Hiszpański Minister, Margrabia Almenaza.

Z Zemlina d. 30. *Grudnia.*

Względem zdobycia Belgradu nadeszły tu ieszcze nastepuiące szczegóły: — Przy zaięciu dwoch części miasta biegali starcy, kobiety i dzieci z przeraźliwym krzykiem po ulicach, inni kryli się w odosobnionych izbach i piwnicach, dla uyścia wściekłości Serwiianow, ponieważ Czerny kilkakrotnie zapowiadał Kuszancemu, iż przy wzięciu szturmem Belgradu nie oszczędzi nawet dziecięcia w żywocie macierzynskim. Gdy po opanowaniu iuż obu części miasta szukali Serwiianie po domach, czyli się Turcy ieszcze gdzie nie ukryli, rzuciły im się kobiety z dziećmi do nog, prosząc o litość, i otrzymały od nich pocieszaiące zapewnienie, że nie woiuią z kobietami, tylko z mężczyznami, i że poprzedzaiącego ieszcze wieczora odebrali od Czernego naysurowsze rozkazy, aby kobiet, i dzieci nie zabiiali; przyrzekli im więc bezpieczeństwo i dostarczanie na przyszłość żywności. Pod czas rabunku zabierali tylko Serwiianie męzką własność, iako to broń, suknie, narzędzia i t. d. kobiecych zaś rzeczy w cale nie tykali. Zdobyli 27 dział, 4 moździerze, 430 centnarow prochu, wiele kul i inney broni. — Po zaięciu obu przedmieść usypali zaraz Serwiianie batterye i na około do wyższey twierdzy strzelali, przez co przecięli oraz Turkom komunikacyą z naszem brzegiem, a zatem wszelki dowoz żywności, na którey im zbywało. Strzelano do wyższey twierdzy ciągle aż do 17 wyiąwszy nocy. W nocy d. 21 Grudnia osadzili Serwiianie 1000 ludzi wyspę przed Belgradem i usypali tam batteryą na 5 dział. Jak tylko Turcy postrzegli to nazaiutrz, zaczęli zaraz potężnie dawać ognia do tey batteryi; Serwiianie uczynili toż samo z wszystkich stron, i okropne to strzelanie trwało aż do godz. 9. o którey udało się Serwiianom przymusić Turkow do uciszenia się. D. 22 nakoniec posłał Kuszancy Ali posłańca do Naczelnika Czernego z żądaniem kapitulowac, i dowiaduiemy się, że Kuszancy poddał d. 24 Grudnia wyższą twierdzę Serwiianom. Warunki kapitulacyi maią bydź następuiące: 1. Twierdza będzie d. 30 Grudnia Serwiianom oddana; Turecka załoga wyydzie z honorami woyskowemi i będzie przez Serwiianow wodą aż do Widynu zaprowadzona. W rękoymiią tego układu dano d. 28 nawzaiem po 2 zakładnikow, którzy po przybyciu Turkow do Widynu będą nazad zwroconemi. — Teraz nie pozostaie Serwiianom iak ieszcze Szabacz do zdobycia; lecz tego trudniey im będzie dostać niż Belgradu, ponieważ iest dobrze w żywność i ammunicyą opatrzony.

Turecki Pełnomocnik Mohasil-effendy, który iak się doniosło, udał się z Semendryi do Konstantynopola w celu przyśpieszenia zwłoczonego z Serwiianami pokoiu; lecz nie zaiechał iak do Sofii, gdzie go napotkał goniec z podpisanym przez W. Sułtana pokoiem, i z rozkazem, aby się do Semendryi wrócił, zwołał synod, podpisał z naczelnikami Serwiyskiemi pokoy i przywiozł go z sobą, iednak, aby prędzey nie powracał, poki Belgrad i Szabacz nie będą Serwianom oddane.

Z Petersburga d. 10. *Grudnia.*

J. J. Mość wszech Rossyy wydał ieszcze pod d. 16 Listopada następuiącą odezwę do wszystkich ludow swego Cesarstwa, ale dopiero teraz ogłoszoną została.

" Przez wydany pod d. 30 Sierpnia nasz manifest donieśliśmy o położeniu interessow naszych z rządem Francuzkim. W niniey[illegible] iętnem tem położeniu Prusy były ieszcze iedyną zagrodą między nami i Francuzami, którzy w rożnych częściach Niemiec osiedli.

Lecz w krótce zapaliła się woyna i na gruncie Pruskim; a po wielu nieszczęściach i ważney stracie z strony Pruss, zagrożone nakoniec nasze granice zostały. Nie potrzeba powiadać Rossyanom, przyzwczaionem kochać sławę swey oyczyzny i wszystko dla niey poświęcać, że okoliczności czynią nineyszą woynę nieodzowną. Jeżeli słusznie dobyliśmy oręża na obronę naszych sprzymierzyńcow, tedy tem słuszniey go dobędziemy dla obrony własnego bezpieczeństwa. Nim te zdarzenia zbliżyły się do naszych granic, przedsięwzięliśmy pierwszy ieszcze potrzebne środki do ich odparcia. Wydawszy wcześnie woysku naszemu rozkazy, aby za granice państwa postąpiło, zleciliśmy teraz Jenerał-feldmarszałkowi Kameńskiemu, aby nim dowodził, i z całą powierzoną sobie siłą przeciw nieprzyiacielowi działał. Przekonanemi iesteśmy, że wszyscy nasi wierni poddani łączyć będą z nami gorące swe modły do Boga, w którego ręku zostaią losy państw i pomyślność woyny: ażeby stosownie naszą sprawę wziął pod wszechmocną swoię opiekę, pobłogosławił i pozwolił Rossyyskiemu orężowi zwyciężyć powszechnego Europy nieprzyiaciela. Jesteśmy przekonanemi, że wierni nasi poddani nadgranicznych gubernii dadzą nam osobliwie w teraźnieyszych okolicznościach nowe dowody swey przychylności i gorliwości do dobra publicznego, że nie uwiodą się ani boiaźnią, ani ważnemi złudzeniami, ale zostaną iak dotąd niewzruszonemi w zawodzie, w którym pod opieką ustaw i łagodnego rządu mieli zabezpieczoną spokoyność i własność maiątkow, i dzielili szczęśliwość całego państwa. Jesteśmy nakoniec przekonanemi, że wszyscy synowie oyczyzny, w zupełnem zaufaniu w pomocy Boskiey, w waleczności woysk naszych i w znanym doświadczeniu ich wodzow nie będą oszczędzać ani ofiar; ani usiłowań, iakich miłość i bezpieczeństwo oyczyzny wskazać potrzebę może.,,

Pod d. 11 Listopada wydany zaś został do senatu następuiący ukaz:

"Dla wzmocnienia naszey armii, co iest nieodzownie w teraźnieyszych okolicznościach woyny potrzebnem, nakazuiemy do wyznaczonych pod d. 18 Września 4 rekrutow z 500 dusz przy teraźnieyszem rekrutowaniu iednego ieszcze przybrać. Gdy uznaliśmy za potrzebne, aby to wybranie rekruta iak nayśpieszniey nastąpiło, i gdy pragniemy przytem, aby ten nakaz stał się iak naymniey uciążliwym dla naszych poddanych, przeto rozkazuiemy: 1) Przy teraźnieyszym wybieraniu rekrutow ma bydź ogółem miara rekruta o pół werszoka ieszcze zmnieyszona od zniżoney iuż miary w ukazie pod d. 18 Września r. b. tak iż na teraźnieyszy rok miara rekruta ma tylko wynosić 2 arszenie i 3 werszoki. 2) Ma bydź wolno przy teraźnieyszem rekrutowaniu przyymować rekruta 36 lat nawet maiącego. 3) Reszta urządzeń ukazu pod d. 18 Września maią bydź przy teraźnieyszem rekrutowaniu zachowane.,,

Z Londynu d. 12. Grudnia.
(Przez Daniią.)

D. 8 t. m. odebrano dopiero w Anglii wyrok Cesarza Napoleona pod d. 21 Listopada, ogłaszaiący wyspy W. Brytanii w zamknięciu. D. 9 mieli ministrowie wielkie gabinetowe naradzenie. Xżę Jorku wydał pod d. 8 okolnik do wszystkich urzędnikow, maiących zlecenie wybierania rekruta, aby z powodu nagłych okoliczności teraźnieyszych przyśpieszyli rekrut.

- Samuel Hood wypłynął d. 9 z okrętem

Centaurus o 74 działach i fregatą Komus z Portsmutu. Przeznaczeniem iego maią bydź zachodnie Indye i ma bydź kilku okrętami od kanałowey floty i z Plimutu wzmocniony.

Z Paryża d. 22. Grudnia.

Arcybiskup Paryzki wezwał wszystkich plebanow swey dyecezyi, aby otworzyli przy swoich kościołach składki dla niedołężnych Xięży i na potrzebę seminarium.

Cesarsko - Austryacki Poseł, Hrabia Metternich, bawi ciągle w Paryżu.

Tu i w całey Francyi panuie naywiększa spokoyność. Rząd trudni się teraz wybieraniem 80,000 ludzi nowego popisu. Nie przytomność armii daie się tylko czuć w miastach, w których wielkie załogi stały. Tu zatrudnia rząd wiele tysięcy ludzi wielkiemi budowlami i podaie im sposobność zarobku. — W portach naszych pracuie 25 do 30,000 ludzi nad budowaniem nowych okrętow woiennych.

Jeden tuteyszy dziennik mowi, iż Cesarz Napoleon pozwolił Królowi Hiszpańskiemu zawerbować 25 do 50,000 Pruskich jeńcow we Francyi, iednak werbunek powinien bydź dobrowolny, i żaden zwerbowanych nie może bydź tylko do woyskowey służby użyty.

Dalszy ciąg umieszczonych w Monitorze urzędowych pism względem zerwania układow o pokoy między Anglią i Francyą.

Nro. 16.

Mci Panie! Wyrażone żądania Francuzkiego rządu w urzędowey nocie JW. Jen. Clarke tak są z proponowanemi nawet w początkach od rządu Francuzkiego zasadami niezgodne, że nam nie zostawuią innego wyboru iak powrocić do naszego rządu; mamy więc honor upraszać JWPana o wydanie potrzebnych paszportow dla nas i naszego orszaku. Korzystamy z tey okazyi, i t. d. W Paryżu d. 9 Sierpnia 1806.

Podp. *Lauderdale. Jarmouth.*

Nro. 17.

Hrabiowie Lauderdale i Jarmouth maią honor ponowić prozbę do JW. Ministra zagranicznych interessow, którą wczoray o godzinie w pół do 7 uczynili, o paszporty dla nich i ich orszaku, iako też dla gońca który na to czeka. Maią honor i t. d. W Paryżu d. 10 Sierpnia 1806.

Nro. 18.

(Powyżsi Ministrowie ponowiaią d. 11 żądanie o paszporty.)

Nro. 19.

W Paryżu d. 11. Sierpnia 1806. Niżey podpisani Pełnomocni Ministrowie Cesarza Jmć i Króla Włoskiego, przeczytali z uwagą notę, którą im JJW. Pełnomocnicy Króla Jmć połączonego królestwa W. Brytanii i Irlandyi pod d. 9 Sierpnia podali, i w którey obstaią ieszcze przy zasadzie *uti possidetis.* Pełnomocnicy Francuzcy nie wiedzą czyli przez przyięcie tey zasady Anglia chce mieć prawo do żądania od Francuzkiego rządu, aby nie tylko sam, ale w imieniu swych sprzymierzyńcow powrocił swe zdobycze, bez obowiązku dla Anglii powrocenia na wzaiem zaborow Francuzkich i iey sprzymierzyńcow. Takowe żądanie byłoby nadzwyczayne i tyleby znaczyło, iak iż Françya powinna wszystkie warunki podpisać, które Angielscy Pełnomocnicy zechcą iey podać; lecz nie można myśleć, aby w rzeczy samey taki był zamiar Angielskiego ministerium. Nie posłało zapewne Pełnomocnikow iedynie w tym celu, aby żądali nieograniczoney zasady, któraby go panem czyniła wszystkich warunkow traktatu. W

tak ciemnym rzeczy stanie żądaią Pełnomocnicy Francuzcy wyiaśnienia, któreby nie tylko stan rzeczy wyłuszczyło, ale nawet bieg układow przywrociło; żądaią wiedzieć, które zdobycze chce Anglia zatrzymać, które myśli Francyi i iey sprzymierzyńcom powrocic, i które pragnie, aby Francya powrociła. Na ow czas odkryie się systema wynadgrodzeń, i da iasno poznac iakie są uczucia gabinetu Angielskiego. Pełnomocnicy Francuzcy będą wiedzieli na co przy podanych im żądaniach zezwolic mogą; lecz wprzody nie mogą na nic zezwolic. —— Jeżeli Angielscy pełnomocnicy przy podaniu zasady *uti posridetis* maią na celu propozycyą zamiany i wynadgrodzeń, tedy w takowym przypadku przyymuie ią Cesarz, ponieważ znayduie ią stosowną do dwoch zasad, na które ugodziły się iuż obie strony w liście Francuzkiego Ministra zagranicznych interessow i Angielskiego Sekretarza stanu do zagranicznych interessow, to iest: 1) że podług umieszczoney w liście P. Foxa pod d. 26 Marca zasady: " oba rządy miec będą na celu, aby pokoy był dla nich i ich sprzymierzyńcow chwalebny, oraz ile w ich iest mocy zapewniał przyszłą spokoyność Europy; 2) dodana do tego druga zasada w liście Ministra zagranicznych interessow pod d. 2 Czerwca,,, ażeby uznane było wdanie się i zaręczenie prawa iednego i drugiego mocarstwa co do interessow stałego lądu i morza.,, — Niżey podpisani zapewniaią JJ W. Pełnomocnych Ministrow Króla Jmci W. Brytanii o swem szacunku.

Podp. *Clarke. Champagny.*

Nro. 20.

Mci Panie! Odebraliśmy właśnie notę podpisaną od JJW. Champagny i Clarke, na którą w inney okoliczności natychmiast byśmy odpisali. Lecz obowiązkiem iest naszem powiedzieć JW. Panu, iż od onegdaysza nadaremnie czekamy na żądane paszporty dla gońca i dla nas, chociaż o nie trzy kroćnie prosiliśmy. Jest nader wielkiey wagi rzeczą w położeniu, w iakim się znayduiemy, utrzymywać zupełnie wolną, nieprzerwaną i tak częstą korrespondencyą z naszem rządem, ile tego potrzebę uznamy. Prosiemy więc JW. Pana abyś nas zaspokoił w tey mierze, ażebyśmy wiedzieli, czyli w podobnych przypadkach, ile razy uznamy tego potrzebę, możemy żądać paszportow dla nas lub gońcow i one bez zwłoki otrzymać. Niemniey widziemy być potrzebą wspomniec tu, iż na zaniesioną do JW. Pana prożbę względem P. Goddard nie odebraliśmy ieszcze odpowiedzi. Mamy honor bydż i t. d. W Paryżu d. 11 Sierpnia 1806 o godzinie 7 w wieczor.

Podp: *Lauderdale. Jarmouth.*

Nro. 21.

W Paryżu d. 11 *Sierpnia* 1806. " Niżey podpisany Minister zagranicznych interessow ma honor przesłać JJW. Lordom Lauderdale i Jarmouth żądany paszport dla gońca. Żałuie bardzo, iż przerwanie interessow, które iest w niedzielę kancellaryi pozwolone, nidozwoliło mu prędzey go posłać. Co do paszportow, których JJW. Panowie dla siebie żądali, pochlebia sobie niżey podpisany, iż tę zwłokę przypiszą naturalney i zaspokoić ich powinney przyczynie. Niżey podpisany nie obawia się nigdy odpowiedzialności za zwłokę, którey iest zamiarem przedłużyć choć kilka dni nadzieie poiednania się dwuch wielkich mocarstw, i położenia końca nieszczęściom woyny w wszystkich czterech częściach świata.

Niżey podpisany uprasza JJW. Panow przyiąć, i t. d.

Podp. *Karol Maur. Talleyrand. Xżę Benewentu.*

Nro. 22.

Niżey podpisani Pełnomocnicy Króla Jmci W. Brytanii nie byliby omieszkali odpowiedzieć na notę pod d. 11 Sierpnia JJW. Pełnomocnikow Francuzkiego rządu; ale nie odbieraiąc na kilkokrotną prożbę o paszporty nie tylko dla siebie, ale i dla gońca swego od JW. Ministra zagranicznych interessow odpowiedzi, osądzili za rzecz potrzebną przekonać się pierwey czyli mogą spodziewać się utrzymywać nadal ciągle wolną i nieprzerwaną kommunikacyą z swem rzadem, tak iak w podobnym przypadku dziać się zwykło miedzy wszystkiemi Europeyskiemi rządami? Oświadczenie atoli, które od JW. Ministra zagranicznych interessow otrzymali, czyni im nadzieię, iż podobney zwłoki, iakie bądź kolwiek zaydą okoliczności, więcey nie doświadczą.— Po doyrzałem zastanowieniu się nad notą JJW. Pełnomocnikow Francuzkich, oświadczaią niżey podpisani, iż rząd W. Brytanii dalekim iest od przywłaszczania sobie mocy żądania z strony Francyi ustąpień, bez zezwolenia aby Francya żądać nawzaiem od Anglii tego mogła, owszem nie ma innego życzenia, iak układania się z Francyą na zasadzie, którą sama proponowała, i iak iest w nocie Lorda Lauderdale wyrażona, to iest: "na ogólney zasadzie *uti possidetis*, która ma bydź ściśle zachowana, wyiąwszy Hanower, który wcałości przyrzeczono J. K. Mci powrocić.,, Gdyby nawet można było pomylić się na wynikaiących koniecznie z tey zasady wypadkach, tedy ustna rozmowa miana na d. 9 t. m. między Francuzkiemi Pełnomocnikami i niżey podpisanemi nie pozwala wątpić, aby ta propozycya nie była dokładnie od rzeczonych Pełnomocnikow zrozumiana. Niżey podpisani nie mogą przeto iak powtorzyć, iż podług instrukcyi swego rządu nie wypada im tylko nalegać o przyięcie przed wszystkim tey zasady. Pod tym iedynie warunkiem wolno im dalsze czynić układy. Jak tylko zaydzie zgoda na tę zasadę, wyłuszczą niżey podpisani inne punkta zawieraiące się w nocie Lorda Lauderdale. Niżey podpisani dodaią tylko jeszcze, iż ieżeli rząd Francuzki pozostać zechce przy uczuciach, które proponował, o czem Król Jmć W. Brytanii nie wątpi, tedy podług wyrazu P. Foxa nastąpi "dla obu państw chwalebny pokoy, zapewniaiący razem przyszłą spokoyność Europy.,, W Paryżu d. 11 Sierpnia 1806 w wieczor.

Podp. *Lauderdale. Jarmouth.*

Nro. 23.

(Pełnomocnicy Króla Jmć W. Brytanii żalą się pod d. 14 Sierpnia przed Ministrem zagranicznych interessow, iż po daney odpowiedzi na notę JJW. Pełnomocnikow Francuzkich pod d. 11 nie odbieraią dalszey od nich odezwy, a zatem wnoszą, iż ich milczenie mało czyni nadziei do zaspokoienia oczekiwań obu narodow, i z tego powodu proszą o paszporty.)

Nro. 24.

(Lord Lauderdale żąda pod d. 17 Sierpnia paszportu dla Lorda Jarmouth, któremu Król Jmć W. Brytanii pozwolił powrocić do kraiu, dodaiąc, iż podług brzmienia iego pełnomocnictwa może sam lub wspólnie z Lordem Jarmouth czynić układy z rządem Francuzkim.)

Nro. 25.

(Lord Lauderdale ponowia pod d. 22 Sierpnia podaną JJW. Pełnomocnikom Francuzkim notę Ministrowi zagranicznych interessow; aże nieodbiera na nią dotąd odpowiedzi, prosi zatem o wydanie paszportow dla niego i iego orszaku.)

(Reszta potem.)

Wiadomości Woienne.

Na d. 15 Grudnia po północy wyiechał Cesarz Napoleon z Poznania i stanął d. 18 rano w Warszawie. D. 17 wyiechali za nim zagraniczni ministrowie, a d. 18 Minister zagranicznych interessow Xzę Beneweutu.

Wypis z 41 dziennika armii Francuzkiey. W Poznaniu d. 14 Grudnia.

"Jenerał brygady Belaire od korpusu Marszałka Ney wyruszył d. 9 z Torunia i udał się do Golupu. Szosty batalion lekkiey piechoty i Szef szwadronu Schoeni z 60 ludzi od 3go regimentu husarow napotkali 400 nieprzyiacielskiey konnicy. Oba oddziały starły się z sobą: Prusacy utracili 1 officera, 5 dragonow w poymanych, a 30 poległo na placu, których konie dostały się w nasze ręce. Marszałek Ney chwali sprawność Szefa szwadronu Schoeni. Forpoczty nasze postąpiły z tey strony aż do Strazburga. Na d. 11 o godzinie 6 z rana dało się z po nad Bugu słyszec strzelanie. Marszałek Davoust kazał się Jenerałowi brygady Gauthier za rzekę Wkrę na przeciwko wsi Okunina przeprawic. Z ledwo przeprawiły się 25 i 89 liniiowy regiment, a iuż były zasłonione mostowem szańcem i postąpiły pół mili na przod do wsi Pomykowa. Rossyyska dywizya nadaremnie usiłowała odzyskac tę wieś; została odpartą i utraciła wiele ludzi; my utraciliśmy 20 ludzi w zabitych i rannych. — Most pod Toruniem, który stał na palach, iest znowu postawiony, i woysko nasze naprawia fortyfikacye tego miasta. — Most na Wisle między Warszawą i Pragą iest iuż postawiony. Na Pradze zakładaią oszańcowany oboz; Jenerał od indzynierow Chasselu kieruie temi robotami. — D. 10 przeszedł Mar: Augereau za Wisłę między Zakrocimem i Utratą. Oddział iego pracuie nad szańcami na prawym brzegu. Rossyanie zdaią się mieć wielką siłę pod Półtuskiem. — Marszałek Bessieres postępuie od Torunia z drugim korpusem odwodowey iazdy, składaiącey się z dywizyi lekkiey iazdy Jenerałow Tilly, z dragonow Jenerała Grouchy, Sahuc i kiryssyerow Jenerała Hautpoult. — P. Lucchesini i Zastrow, Pełnomocnicy Króla Pruskiego przeiechali d. 10 przez Torun do Królewca. — Jenerał Gouvion iest mianowany rządcą Warszawy.,,

Podług dziennego rozkazu dywizyynego Jenerała Clarke, jeneralnego Rządcy Berlina, przepisana iest następuiąca droga, którą woyska nowe od 15 Grudnia z Moguncyi do Kistryna iśdź maią i iak długo: Z Moguncyi do Frankfortu nad Menem 8 godzin, do Friedberga 6, do Giesen 8, do Marburga 6, do Jesberga 8, do Kassel 10, do Gettingi 10, do Duderstadt 6, do Ellrich 9, do Elbingerode 6, do Halberstadt 10, do Wansleben 9, do Magdeburga 4, do Hohenziaz 8, do Ziesar 6, do Brandeburga 6, do Wusterma k 9, do Berlina 9, do Vogelsdorf 6, do Müncheberg 7, do Kistrina 10. Ogółem 161 godzin w 21 dni. Woyska prowadzące jeńcow lub w innem zleceniu do Moguncyi idące, poydą do 30 Grudnia dotychczasowo przepisaną drogą. Co do cywilnych i woyskowych administracyy Fuldy, Erfurtu, Lipska,

Wittenberga, Potsdamu i Spandau nic ſię nie odmienia. Z Kiſtryna poydą woyska naſtępuiącą drogą; — Z Kiſtrina do Landsberga 12 godzin, do Szwerina 7, do Meseri z 5, do Pinne 12, do Sierosławia 5, do Poznania 8. Ogółem 49 godzin w 6 dni. Z Frankfortu nad Odrą do Poznania: — do Zienzig 11 godzin, do Meseritz 9, do Pinne 12, do Bithin 5, do Poznania 8. Ogółem 45 godzin, w 5 dniach. Nakoniec z Poznania do Warszawy poydą woyska naſtępuiącą drogą: do Koſtrzyn 5 godzin, do Września 7, do Kleczewy 12, do Sempolna 7, do Kłodowy 10, do Kutna 11 do Łowicza 12, do Sochaczewa 6, do Warszawy 12. Ogółem 82 godzin w 9 dniach.

W Magdeburgu wydał d. 18 Grudnia Rządca Jenerał Ebie naſtępuiące obwieszczenie:

"Rządca miaſta i prowincyi Magdeburga dowiaduie ſię, iż złechętni ludzie rozgłaszaią pomiędzy ludem trwożące wieści tak względem wydarzeń politycznych, iako też względem obrotu armiy. Aże ieſt konieczną potrzebą uspokoić spokoynych mieszkańcow i zapobiedz kary godnym zamiarom tych, którzy lubią rzucać ziarno niezgody i zamieszania, ſtanowi ſię zatem co naſtępuie:

Art. 1. Każdy iakiego bądź ſtopnia i ſtanu rozſiewaiący fałszywe polityczne nowości będzie poymany i woyskowo karany, ieżeli ich źrodła nie wskaże. — Art. 2. Podobnież będzie i ten karany, który słucha podobnych fałszywych wieści, a nie wskaże zaraz kommendantowi miaſta ich roznosiciela.,,

W Heſſeńskim kraiu zbuntowała ſię część rozpuszczonych woysk Heſſeńskich i część wieyskiego ludu. Jeneralny Rządca Lagrange wydał zaraz przy poczęciu tego buntu d. 23 i 24 Grudnia naſtępuiące obwieszczenia:

I.

"Dowiaduię ſię, iż odezwa, którą do was wydałem, w celu zaciągnienia was w służbę Cesarza Jmci sprawiła pomiędzy wami nieiakie burzliwe poruszenia. Uspokoycie ſię! Wszyscy ci, którzy służby przyiąć nie mogą, częścią, że są oycami familiy, częścią, że dobra poſiadaią, maią ſię ſtawić przed dwiema członkami woyskowego kolegium i 2 officerami od regimentu, dla uczynienia swych przełożeń, a będzie na nich wszelki wzgląd miany. Ta ieſt iedyna moia wola! Procz tego wolno ieſt każdemu, którýby ſię sądził bydź pokrzywdzonym, udać ſię do mnie. Co zaś do tych, którzy zamiaſt znaydowania ſię na wyznaczonych im mieyscach, dopuszczaią ſię pomimo spodziewania mego buntowniczych poruszeń i schadzek, nie maią więcey żadnego prawa do mey sprawiedliwości, użyię owszem przeciw nim wszelkiey surowościci uſtaw i przymusu, które znayduią ſię w ręku moich. Urzędnicy i magiſtraty maią pod surową odpowiedzialnością powyższe obwieszczenie wszędzie ogłoſić i o wszyſtkich przeciwnych zdarzeniach natychmiaſt woiennemu kolegium donoſić.,,

II.

"Złechętni, iak ſię dowiaduię, uſiłuią was uwieść; podniecaią was do buntu i powſtania pod fałszywym pozorem. Żołnierze! Byłem od Cesarza Jmci upoważniony do proponowania Heſſeńskim woyskom przyięcia u niego służby. W waszey ieſt woli przyiąć ią lub nie. — Nikt nie będzie do tego przymuszony. Wierzaycie co wam powiadam; mowię tylko samą prawdę.,,

DODATEK

DO №ru 5

GAZETY KRAKOWSKIEY

W Niedziele Dnia 18. Stycznia 1807.

Wypis z listu z Makowa d. 28. Grudnia.

Korzystam z okazyi przesłania kilku wyrazow. Widzę, iż obiecałem więcey, niżeli dotrzymać mogę. Olbrzymi postęp zwycięzkiey armii, przy którey zostaię, nie pozwala dać rysu dokładnego czynow, których iestem świadkiem. Głowna Cesarska kwatera iest dzisiay w Makowie, gdzie nieprzyiaciel z wielką klęską odparty, odsłonił drogę do Pułtuska.— Wczoray Cesarz był w Ciechanowie, i ledwo godzinę zatrzymał się na poczcie dla wytchnienia po ustawnych trudach, gdy uwiadomiony o nieprzyiacielskich obrotach, natychmiast wyruszył naprzod. Zdaie się, że w tey wyprawie kwatera Cesarska iest przednią strażą. Od czasu wyyścia z Warszawy dnie liczemy utarczkami, które się kończą na ucieczce nieprzyiaciela. Można powiedzieć bez naymnieyszey przesady, że W. Napoleon toczy dziś woynę nietylko z Rossyanami, ale z samym Niebem. Zważaiąc porę czasu, ustawne słoty i do szczętu zepsute drogi, byłoby ciężko uiechać tyle mil na powozie bez żadney przeszkody, ile ich woysko nasze przebywa na dzień, zatrzymywane nieprzyiacielskim odporem. — Okonin, Nasielski, Pałuki, Makowo i Łopacin, były mieysca, których mocne położenie ośmielało nieprzyiaciela. Wszędzie porażony, wszędzie został odparty, a pod Łopacinem straż iego tylna została zniesiona przez W. Xcia Bergskiego. Jenerał Gardanne z rozkazu Cesarza wysłany uważać nieprzyiaciela, w padł niespodzianie na nią w kilkadziesiąt strzelcow konnych. Nieprzyiaciel zwiedziony liczbą nacieraiących zatrzymał się, gdy W. Xiąże wpadłszy nagle zniosł go do szczętu. — Powszechney bitwy ieszcze nie było, a już nieprzyiaciel w części otoczony, w części został przecięty.

Z Medyolanu d. 26. Listopada.

Francuzki konsul w Ankonie doniosł ministrowi morskiemu: że Kapitan Carli, dowodzca korsarskiego okrętu Włoskiego Nieustraszony, który tak szczęśliwie opatrzył nie dawno wyspę Tremitti w żywność, pomimo krążenia Angielskich okrętow, stoczył szczęśliwą walkę z Rossyyską szebeka o 20 działach. Dla słoty przymuszony był schronić się do portu St. Pennino na wyspie Agosta w Dalmacyi, gdzie schronił się w-

tymże czasie Rossyyski korsarz z 2 Włoskiemi zdobyczami. Kapitan Carli uderzył zaraz na niego, przymusił go odciąć kotwice i ratować się ucieczką; zostawił on swoią szalupę, na którey znaydowało się 30 ludzi, z których 4 poległo, resztę zabrał w niewolą. Odbił także iedną z zdobyczy, a drugą zatopił nieprzyiacielski okręt.

Z Neapolu d. 26. Listopada.

Xżę Bisignano złożył urząd ministra skarbowego. Na iego mieysce mianowany iest Senator Francuzki Rederer.

Mamy tu iuż instytut głuchoniemych. Publiczne szkoły powierzone są 10 klasztorom. Przełożeni muszą ministrowi wewnętrznemu podać nayzdatnieyszych do nauk zakonnikow którzy będą od choru uwolnieni i pobierać będą płacę. Szkoła nasza główna będzie także inaczey urządzona.

Dwie zgraie żołnierzy i łotrow wylądowali nie dawno do Kalabryi i do Basilikaty, do których przywiązało się kilku chłopow. Zamiarem ich był tylko łup; lecz za zbliżeniem się woysk Francuzkich uciekły zaraz na okręty.

Bogaty Turecki okręt zatopił się pod brzegami Lecca.

Z Kopenhagi d. 13. Grudnia.

Dwor nasz wydał rozkaz, aby batterye odmorskie tak w naszem mieście, iako też w Kronenburgu (które lubo w ostatnim mieyscu nie mogą zupełnie zamknąć Sundu, ale przynaymniey trudnieyszą przezeń przeprawę uczynią) nie zwłocznie postawione były iak w naylepszym stanie obrony. Rozkaz ten sprawił tu wielkie wrażenie. Miano także pewną liczbę liniiowych okrętow uzbroić kazac. — Wszystkie regimenta gwardyi w Sztokolmie odebrały rozkaz do wyruszenia. — Tu u nas w sządzie podwoiono straże.

Rozmaite Wiadomości.

List z Bukowiny donosi następuiące warunki, pod które się poddała się twierdza Chocim Rossyyskiemu woysku:

1) Woyska Tureckie wyydą wolno z wszystkiemi swoiemi rzeczami. 2) Od dnia poddania się twierdzy ustaie rząd Turecki, i zaczena się rząd Imperatora Jmc Rossyyskiego. 3) Twierdza Chocim z całym baszowstwem iest własnością Rossyyskiey Monarchii. 4) Artylerya w twierdzy iest także własnością Rossyyskiego Imperatora. 5) Turkom, którzy pozostać chcą w baszowstwie Chocimskim, zapewnione iest wolne wyznawanie ich religii. 6) Po oddaniu twierdzy wolno tam ieszcze 15 dni Turkom pozostać i rzeczy swoie sprzedać. 7) W czasie tych 15 dni niewolno żadnemu Turkowi pod karą śmierci nosić broni. 8) Baszy pozwolono bawić w Rossyiskich kraiach; lecz tego nie przyiął.

Podług wyszłego w Rossyyskich prowincyach ukazu maią wszyscy szlachta i maiętnieysi mieszkańcy złote i srebrne swoie naczenia, i ogółem wszystko złoto i srebro; kleynoty i perły, słowem wszystkie drogie rzeczy, które się tylko przewieśdź dadzą, wewnątrz kraiu odwieść. Do przyięcia ich wyznaczone iest w Mało Rossyi guberskie miasto w którem dane będą w imieniu rządu na ich odebranie rewersa aż do ukończenia woyny.

Doniesienia z Hamburga zapewniaią, iż sprawuiący Francuzkie interessa Desaugieres wysłany iest do Następcy tronu Duńskiego do Kiel, w celu zapewne nakłonienia dworu Duńskiego do przedsięwziętych przeciw Anglii środkow. Mowią także, iż przedsięwzięte już są kroki do oderwania Szwecyi od Anglii; lecz dotąd nie wzięły ieszcze skutku.

DONIESIENIA.

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa ninieyszemi do publiczney podaie wiadomości: Iż część win starych Węgierskich w beczkach, antałach i butelkach znayduiących się, po śmierci P. Jozefa Bartsch pozostałych i otaxowanych, na żądanie właścicieli tych win Panow Sukcessorow wspomnionego P. Jozefa Bartsch w dniu 7ym miesiąca Lutego r. b. 1807 poczynaiąc o godzinie 10tey przed południem, a po południu o godzinie 3ciey w kamienicy pod Nrm. 15 w Rynku stoiącey, przez publiczną Licytacyą za gotowe pieniądze sprzedana zostanie. Życzący sobie nabydź win takowych, maią się w czasie i mieyscu naznaczonym znaydować.

Gollmayer.
Łodziński.
Kozłowski.

Z Rady Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa.
Dnia 8. *Stycznia* 1807.
Maiewski.

Niżey podpisany ma honor donieść Publiczności, iż na tuteyszy Jarmark przybył z znacznym składem towarow, iako to kandyzowanych Francuzkich i Medyolańskich owocow, tudzież przedniey musztardy. Kram iego iest oznaczony Nro. 46.

Macicy Drosdek, Cukiernik Badeński.

Stosownie do publikowanego pod dniem 5tb. m. konkursu dla osadzenia w Lwowskim Liceum Katedry sztuki lecenia zwierząt ninieyszemi następnie się donosi, iż tenże konkurs na dzień 24 Stycznia 2807 roku tak w Liceum Lwowskim iako też w tuteyszey Akademii odprawiać się będzie. Staraiący się więc o tę Katedrę maią na wspomnionym terminie do zdawania examinu konkursowego stanąć, a pierwey u Dyrektoryatu wydziału medycznego zgłosić się.

Fr. Marx, Rektor.
D. Rust, Decanus Fac.

Z Senatu Akademickiego C. K. Wszechnicy Krak. d. 22 *Grudnia* 1806.

Niżey podpisany poczytuie sobie za honor donieść Szanownemu Podróżuiącemu Publikum, iż stoiący na przedmieściu Stradom w Krakowie nie daleko C. K. Poczty, przy moście na starey Wiśle gościnny i zaiezdny dom pod znakiem Cesarza Austryi, który zawiera w sobie ogółem 35 izb, i piękne sklepione staynie, w których pomieścić się może do 60 koni, iuż zupełnie na gościnny i zaiezdny dom urządził i na to pozwolenie zwierzchności otrzymał. —— Zaiezdny ten dom iest nietylko dla furmańskich bryk dogodny, że znayduie się w pobliskości C. K. celnego domu, gdzie wszystkie towary muszą bydź składane, ale też dla tego, że iest z dobrego materyału wystawiony, izby ma suche, a zatem zdrowe, staynie światłe, dobrze opatrzone, i dla naturalnego ich położenia są w lecie chłodne, a w zimie ciepłe. — Do tego przydać ieszcze należy, iż strudzone konie w płynącey o 50 krokow płytkiey starey Wiśle po wyprzężeniu wybrodzone bydź mogą, przez co woźnicy i furmani oszczędzą sobie wiele czasu co do ich chędożenia. — Podworzec iest zewsząd dobrze zamknięty; znayduie się tamże wozownia, i nic nie brakuie do dobrego przyięcia Podróżnego. Gospodarz przyrzeka dostarczać wszystkiego po naysłusznieyszey cenie, i zasłużyć na ukontentowanie przybywaiących gości. Poleca się względom wysokiey Szlachty i szanownego Publikum i prosi o łaskawe go odwiedzanie. W Krakowie d. 18 Grudnia 1806.

Antoni Neügebauer, dzierżawca domu i Trakier.

Dla osadzenia wakuiącego przy Zatorskim Magistracie syndyka mieysca z pensyą roczną 300 ryń. złączonego wypisuie się konkurs do 15 Stycznia 187 z tym dokładem, iż kompetenci życzący sobie tego mieysca prozby swe dekretami Eligibilitatis z zaświadczeniem moralności opatrzone przed wspomnionym terminem do Myślinickiego Urzędu Cyrkularnego podawać maią.
W Krakowie d. 31 Grudnia 1806.

Z Strony Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa niniey szym obwieszczeniem do powszechney podaie się wiadomości, iż do całego maiątku ruchomego i nieruchomego w tey prowincyi znayduiącego się, Jana Pawła Lang kupca tuteyszego zbieg wierzycielow z urzędu o-

twarty został. Przeto wszyscy wierzyciele ktòrzyby do Massy wspomnióney pretensye iakie mieć sądzili ninieyszemi przypozywaią się, ażeby do ostatniego miesiąca Marca roku 1807 też przez podawane w sposobie processu ordynaryinego przeciwko ustanowionemu Massy zastępcy Panu kuratorowi Adwokatowi Liebichowi, tuteyszemu magistratowi tym pewniey oznaymili, i w nich nie tylko rzetelność załoby swoiey, lecz i prawo mocą którego w tey lub owey klassie umieszczonemi bydź pragną mocno udówodnili, gdyż inaczey po upłynieniu tego terminu nikt słuchanym nie będzie, i ci, ktorzyby do wyż rzeczonego terminu pretensyi swych w tuteyszym Sądzie nie oznaymili względem massy uniwersalney obciążonego ruchomego i nieruchomego maiątku teraz będącego i przybydź mogącego, ieżeli ten przez wierzycieli oznaymionych wyczerpnionym zostanie, bez żadney excepcyi wyłączonemi zostaną, chociażby im w rzeczy samey prawo wynadgrodzenia należało, albo iakążkolwiek rzecz z massy prawem własności windykować mieli, lub chocby załoba ich przez zastaw lub hypotekę zabezpieczona była, tak dalece, iż podobni kredytorowie, ieżeliby co massie winni byli, niezważaiąc na to, iż maią prawo wynadgrodzenia własności zastawu albo hypoteki, dług massie należący zapłacić będą obowiązanemi i zniewoleni. —— Mimo tego, wszystkim ogólnie i każdemu w szczególności z wierzycielow dzień 2 Kwietnia 1807 godzina 9 ranna tym celem przeznacza się, ażeby stanąwszy, albo osobiście, albo przez umocowanych pełnomocnikow przed tuteyszym Magistratem kuratora dobr tym czasowo w osobie P. Daniela Hodasiewicza ustanowionego albo potwierdzili, albo innego ustanowili, razem i deputatacyą kredytorow obrali i obranym tak kuratorowi dobr iako i deputatowi wierzycieli władzę ich ograniczyli, a to tym pewniey, gdyż w przeciwnym razie, ieżeliby nikt z wierzycieli w wyznaczonym terminie nie stawił się, Magistrat tuteyszego C. K. Stołecznego Miasta Krakowa kuratora dobr i deputatora na niebezpieczeństwo wszystkich niestawiaiących się obierze, i ich władzę oznaczy; do tego przeto obwieszczenia każdy unikaiąc własney szkody stosować się ma, tak bowiem opiewaią przepisane prawa.

Gollmayer.
Łodziński. Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.
Hirschberg. Dnia 12 Grudnia 1806 roku.
Maiewski.

Magistrat Miasta Stołecznego Krakowa ninieyszemi do wiadomości podaie, iż rzeczy ruchome po niegdy Baltazarze Haller pozostałe, iako to: w złocie, srebrze, winach, miedzi, sukniach, żelezie, powozach i innych pozostałych dnia 26 Stycznia 1807 godzinie 9 zrana poczynaiąc i nastepnie kontynuiąc w kamienicy pod Nrem 239 w rynku stoiącey przez publiczną licytacyą sprzedawane będą. Każdy przeto chęć nabycia co z takowych rzeczy maiący na wyznaczonym czasie i mieyscu znaydować się ma.

Gollmayer.
Krzyżanowski.
Łodziński. *Z Rady Magistratu Miasta C. K. Stołecznego Krakowa.*
Dnia 5. Grudnia 1806.
Majewski.

Z Magistratu Król. Stołecznego Miasta Krakowa, ninieyszym do powszechney podaie się wiadomości: że od dnia 21 Stycznia roku teraźn: przed południem o godzinie 9 w tuteyszym Ratuszu, pusty grunt, należący przedtym do Kazimierskiego cechu rzeźniczego, teraz z Krakowskim zgromadzeniem rzeźniczym złączonego, 22 □ sążni, 4 stopy i 6 cali obeymuiący w wymiarze swoim, za umiarkowany roczny czynsz po 15 kr. od kwadratowego sążnia, do użytku na trzy po sobie następuiące lata, zaś razem wynoszącym rocznym czynszu 5 Zł. ryn. 35⅛ kr. dany, i naywięcey obiecuiącemu w arendowną dzierżawę będzie wypuszczony.— Chęć przeto do Licytacyi maiący, zechcą się na wzwyż spomnionym dniu i godzinie na Ratuszu w kancellaryi Wgo JPan Konsyliarza Magistratualnego i Referenta Ekonomii mieyskiey Fiali, znaydować, gdzie oraz i inne arendowne kondycye tamże, dla potrzebney wiadomości zasięgnąć mogą.

Gollmayer.
Z Magistratu Król. Stołecznego Miasta Krakowa dnia 7 Stycznia 1807 roku.
Groß.

(*Przy dzisieyszey Gazecie znayduie się drugi Dodatek.*)